

GAZETA BCC

gazeta.bcc.org.pl

od 1991 r.

O RZECZACH NAJWAŻNIEJSZYCH

ISSN 2300-8261

M. GOLISZEWSKI s. 2

Nikt nie ma monopolu na prawdę i tylko dialog poprowadzi do prawdy obiektywnej.

T. GRODZKI s. 2

Liczę na współpracę i dialog z Państwem w trudnym dziele poprawiania polskich realiów.

M. KIDAWA-BŁOŃSKA s. 2

Popatrzmy w przyszłość optymistycznie, bo przyszłość zależy od Państwa; to Wy zadecydujecie, jaka ona będzie.

A.D. ROTFELD s. 2

Nagroda od Business Centre Club jest dla mnie wielką przyjemnością i wielkim zaszczytem.

A. STRZEMBOSZ s. 2

Dziękuję Państwu za to, że mnie słuchacie i popieracie tę nagrodę, którą nieoczekiwanie dostałem!

RÓBMY SWOJE!

WIELKA GALA LIDERÓW

25 stycznia 2020 r. Teatr Wielki – Opera Narodowa w Warszawie

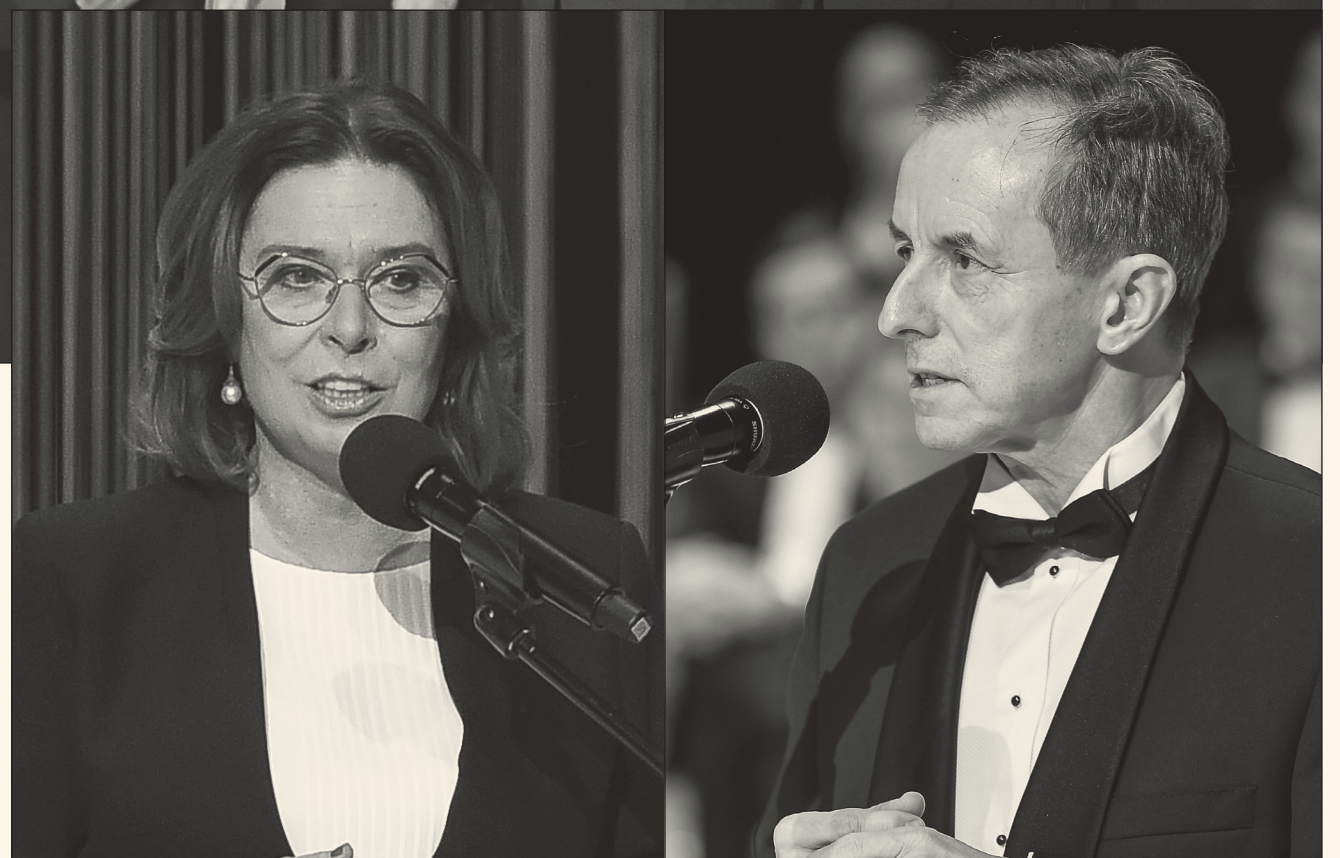
POLSKIEGO BIZNESU



Podczas części oficjalnej Gali wręczono Nominacje i Złote Statuetki Lidera Polskiego Biznesu, a laureaci z poprzednich lat, którzy utrzymali pozycję na rynku, otrzymali Diamenty do swoich Statuetek. Wręczone zostały także Nagrody Specjalne BCC – Złote Statuetki otrzymali: profesor **Adam Strzembosz** oraz profesor **Adam Daniel Rotfeld**. Medal Solidarności Społecznej, nagrodę dla osób zaangażowanych społecznie, pomagających potrzebującym otrzymali członkowie BCC, którzy osobiście oraz poprzez swoje

firmy stanowią wzór wrażliwości społecznej: **Andrzej Graboś** – prezes POLMOTORS sp. z o.o., **Jan Lubomirski-Lanckoroński** – prezes Fundacji Książąt Lubomirskich oraz **Leszek Jurasz** – prezes Mangata Holding SA. Do przedsiębiorców ze sceny zwrócili się m.in. wicemarszałek Sejmu **Małgorzata Kidawa-Błońska**, marszałek Senatu – **Tomasz Grodzki**, bp **Piotr Jarecki** oraz prezes BCC **Marek Goliszewski**.

więcej →



Mecenas Gali

 **polpharma**

Partnerzy Gali



Dealer BMW
Inchcape Polska

FANUC

VORWERK

IMPERIAL LIGHTING

Partnerzy cateringowi

 **MIONETTO**
FONDATA NEL 1887

 **SAN PAJDA**

 **Togo**
Tomasz Goliszewski
— 1962 —

Hard Beans
COFFEE ROASTERS

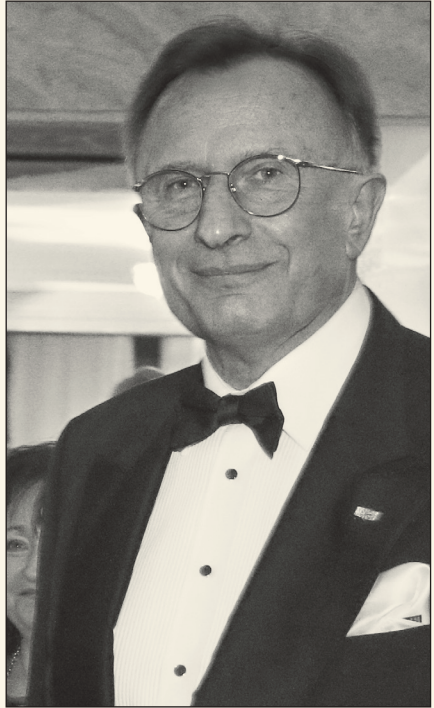
WIELKA GALA LIDERÓW POLSKIEGO BIZNESU

25 stycznia 2020 r. Teatr Wielki – Opera Narodowa w Warszawie

Do przyjaciół przedsiębiorców

Prezes BCC MAREK GOLISZEWSKI

Spotykamy się na progu nowej ery cywilizacyjnej – technologie informatyczne, nano- i biotechnologie, drony, inży-



neria genetyczna, robotyzacja, sztuczna inteligencja, algorytmy rewolucjonizują nasze myślenie i porozumiewanie się. Nowa era wywołuje wiele przewartościowań w naszej codzienności, w życiu państwa i gospodarki; być może, liberalna demokracja i wolny rynek okaza się równie przestarzałe jak taśma magnetofonowa czy komunizm. Ale powinniśmy pamiętać, że to dzięki kapitalizmowi – mimo jego wad – udało się w Polsce i na świecie podnieść poziom życia, ograniczyć głód i choroby. Zasady demokracji liberalnej – mimo jej wad – okazały się najbardziej skutecznym projektem politycznym i gospodarczym, również dla Polaków; przyniosły postęp i korzyści, bez precedensu w historii. (...)

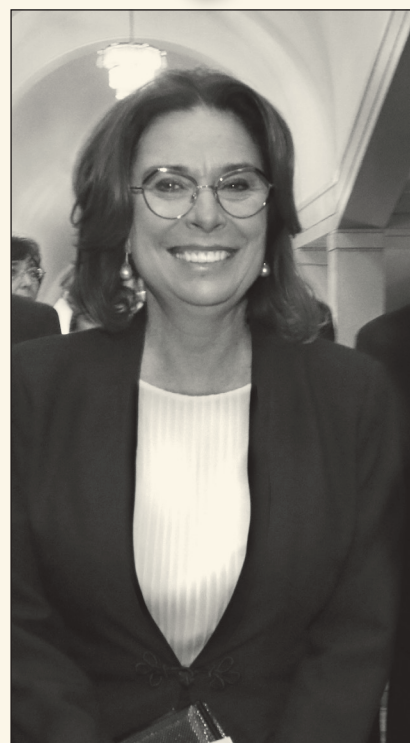
Liczymy, że Minister Rozwoju zahamuje lawinę ustawodawstwa, stawiającego każdego przedsiębiorcę w roli podejrzanego, że uniemożliwi ręczne i polityczne sterowanie losem firmy i ludzi. Nie jest nam obojętna rosnąca rola państwa jako potężnego gracza gospodarczego, wypychającego poza nawias sektor prywatny. Państwo musi stać na straży przestrzegania przez biznes inte-

resu ogólnospołecznego i suwerenności konsumenta, to oczywiste; ale powinno kreować uczciwą konkurencję i dbać o rozwój biznesu prywatnego.

Najważniejszą wartością w życiu społecznym są ludzie, ich talenty. Ale wartości materialne, pieniądze, są narzędziem realizacji godności i innowacyjności człowieka. Dlatego rząd i przedsiębiorcy muszą szukać dróg pomnażania tych wartości i pieniędzy. (...)

Nikt nie ma monopolu na prawdę i tylko dialog poprowadzi do prawdy obiektywnej. Być może, trudne perspektywy przyszłości ożywią ideę Paktu dla Polski, przyjaznego dialogu i współpracy między partiami i związkami zawodowymi, pracodawcami i rządem, by zasypać destrukcyjne polityczne, społeczne i gospodarcze napięcia. Einstein mawiał, że świat ustępuje drogi tym, którzy wiedzą, dokąd idą. Dzisiejsi laureaci znają kierunek!

więcej →



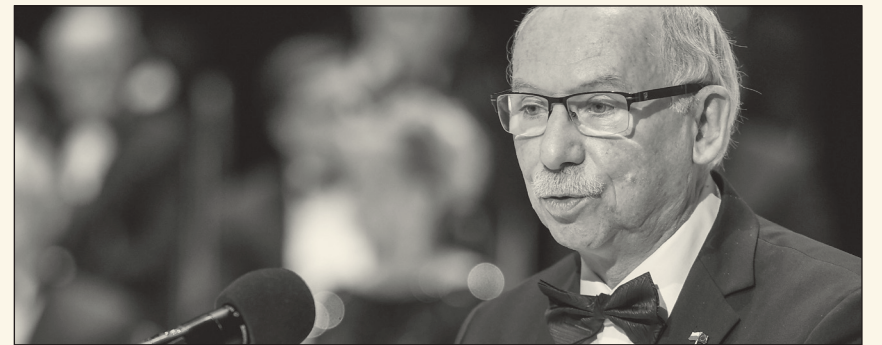
MAŁGORZATA KIDAWA-BŁOŃSKA
wicemarszałek Sejmu

Przez ostatnie dekady Polska zmieniła się bardzo. Stała się wspaniałym krajem, nowoczesnym – i nie jest to zasługa polityków. To jest zasługa Polaków, którzy wzięli sprawy w swoje ręce, mieli odwagę, determinację, pomysł.

Przedsiębiorca to bardzo piękne słowo, mające energię, siłę; powinno kojarzyć się tylko pozytywnie. A jak Państwo doskonale wiedzą, życie przedsiębiorcy w Polsce nie jest prostą sprawą. To jest codzienna, żmudna walka o przetrwanie, walka o budowanie zaufania. Niestety, państwo ciągle jeszcze nie wierzy i nie ufa przedsiębiorcom. A zaufanie tutaj jest bardzo potrzebne. Do tego dostają mocno skomplikowane i niejasne przepisy, podatki, ograniczenie wolności gospodarczej i zamach na praworządność w Polsce. To nie ułatwia kreowania i budowania nowej, lepszej przyszłości i gospodarki. Margaret Thatcher powiedziała kiedyś, że pieniądze nie spadają z nieba, na nie trzeba zapracować tutaj, na ziemi. Trzeba to zrobić, jeżeli chcemy, żeby Polska rozwijała się; żeby Polacy żyli coraz zasobniej, żeby mieli poczucie dumy i dobrego życia. (...)

Popatrzmy w przyszłość optymistycznie, bo przyszłość zależy od Państwa; to Wy zdecydowanie, jaka ona będzie. Do tego trzeba tylko odwagi, prawdy i wtedy będziemy mogli powiedzieć: wszystko idzie tak, jak chcemy. Jeszcze raz gratuluję wszystkim Laureatom i życzę powodzenia!

więcej →



JANUSZ LEWANDOWSKI
poseł do Parlamentu Europejskiego

W czasie, gdy Polskę wypełniają po brzegi złe emocje, gdy naród zniczekolony przez 500+ polubił takie myśli, które nie zmuszają do myślenia – bo Polska tak energicznie wstaje z kolan, jakby szukała guza w Europie – bardzo dobrze i bardzo miło jest znaleźć się w towarzystwie Państwa, w środowisku ludzi, których nawet najbardziej nachalna propaganda nie namówi, by wierzyli w gospodarcze cuda. Dlatego, że muszą twardo stąpać po ziemi; odpowiadają za siebie, za swój zakład pracy i za ludzi, którym dają pracę. Wiele z tych biznesów wzięło się z niczego; wiele jest rówieśnikiem – tak jak BCC – polskich przemian. (...) Polska ciągle wymaga etosu ciężkiej, solidnej pracy, uznania dla ludzi przedsiębiorczych i kreatywnych. Ale zamiast tego przyzwyczajają się ludzie do myśli, że można mieć godne życie bez

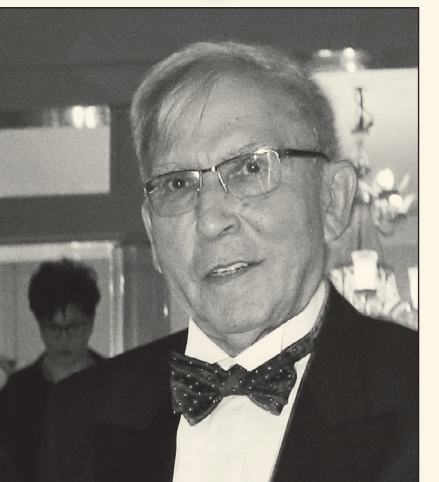
pracy. Zamiast uznania – syci się zawiść wobec ludzi sukcesu. I do tego ogłupiająca propaganda, która pomniejsza – i tak niewielkie – rozumienie zjawisk gospodarczych w Polsce. Przypominam sobie słowa Ignacego Matuszewskiego, przedwojennego ministra skarbu, który mawiał, że największym przekleństwem i barierą rozwojową kraju jest prymitywizm poglądów gospodarczych. Po stu latach aktualne ciągle słowa – to złe rokuje. Dlatego życzę Państwu, byśmy żyli w kraju, w którym do niewygodnych życiowych będzie należała ciasnota umysłu. I na koniec ponawiam życzenia zeszłoroczne – znowu mamy wybory, znowu wszyscy będą obiecywali, że chcą Waszego dobra, więc nie dajcie go sobie zabrać!

więcej →

Prof. ADAM DANIEL ROTFELD

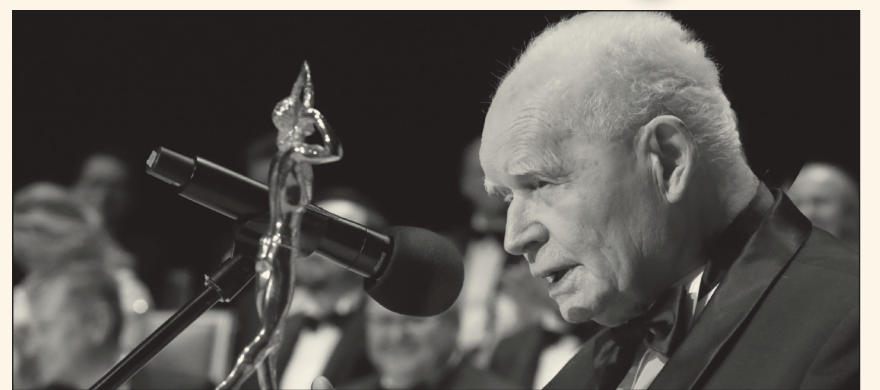
Nagroda jest dla mnie przyjemnością i zaszczytem. Zaszczytem ze względu na to, że następną osobą, która będzie jej laureatem, jest profesor Adam Strzembosz, dla mnie – ale myślę, że i dla milionów Polaków – wzór człowieka kompetentnego, uczciwego, rzetelnego, który oddał całe swoje życie Rzeczypospolitej. I świadomość, że tacy ludzie są wśród nas, jest dla mnie dowodem, że Polska nie tylko może być lepsza, ale będzie lepsza.

Do najtrudniejszych spraw, z którymi przyszło mi się zmierzyć, należały te, które dotyczyły rozwiązywania konfliktów. W związku z tym mam ogólny wniosek, że każdy konflikt wymaga innego podejścia, ale dwie zasady powinny być nieodmiennie przestrzegane. Kiedyś Antoni Słonimski wyznał, że wiele osób go pyta: „W trudnych sytuacjach, co należy powiedzieć?” On mówił: „Jak sytuacja są trudne i nie wiesz, co powiedzieć,



to powiedz prawdę”. A inni go pytali: „A jak mam się zachować?” Wtedy mówił: „Jak nie wiesz, jak się zachować, to zachowaj się przyzwoicie”. Otóż w swoich działaniach na rzecz rozwiązywania konfliktów międzynarodowych te dwie zasady były przeze mnie traktowane jako pewien drogowskaz.

więcej →



Prof. ADAM STRZEMBOSZ

Jak Państwo wiedzą, byłem bardzo zaangażowany w odtworzenie w Polsce kraju demokratycznego, z praworządnym systemem politycznym, prawnym, również – gospodarczym. Tej służbie poświęciłem się, jako mały trybik; z grupą odważnych, mądrych ludzi z „Solidarności” sądowej, którzy przy pomocy Społecznej Rady Legislacyjnej opracowali cały system zmian w sądownictwie. Była to istotna część uchwał przyjętych po 20 grudnia 1989 r. Dzisiaj, z rozdartym sercem i wielkim żalem obserwuję to, co się dzieje. Nie chcę nikogo z Państwa urazić, pewnie wiele osób na tej sali ze mną się nie zgodzi; ale z wielką obawą

czekam na to, czy dojdzie do rozsądnego kompromisu, czy też dojdzie do sankcji unijnych – materialnych, moralnych, politycznych i czy z tej wspólnoty wychozą, nie znajdziemy się pod wpływami pewnego wielkiego państwa. Jestem blisko końca mojego życia; mam nadzieję, że czegoś tak złego nie doznam. Ale mam dzieci i wnuki – tutaj, na tej sali – i myślę o ich przyszłości z prawdziwym niepokojem. A Państwu – tu obecnym – za to, że mnie słuchacie i popieracie tę nagrodę, którą nieoczekiwanie dostałem, za wszystko serdecznie dziękuję!

więcej →



Marszałek Senatu TOMASZ GRODZKI

Dziękuję za zaproszenie na Wielką Galę Liderów Polskiego Biznesu. To spotkanie niezwykle ludzi, którzy ciężką pracą pokazują, że rozwijając własne firmy, można także dbać o innych i o rozwój naszej ukochanej Ojczyzny. (...)

Od wielu lat mam przed oczami słynne motto Billa Clintona: „Gospodarka, głupcze!” Niby nic odkrywczego, ale w zderzeniu z powiedzeniem, że wbrew wysiłkom polityków gospodarka ciągle się rozwija, nabiera zupełnie innego znaczenia. (...)

Bardzo liczę na współpracę i dialog z Państwem i innymi partnerami w trudnym dziele poprawiania polskich realiów gospodarczych. Dziękuję Państwu i organizacji za to, że od początku pamiętacie o czymś, co szumnie nazywamy społeczną odpowiedzialnością biznesu, a co

polega po prostu na pomaganiu innym. Jest taka łańciska maksyma: *alteri vivas oportet, si tibi vis vivere*, co w tłumaczeniu oznacza: na ile żyjemy dla innych, tylko na tyle żyjemy dla siebie. Jesteście Państwo znakomitym przykładem, jak to mądre powiedzenie wdraża do praktyki i za to dziękuję Wam po raz kolejny.

Aby nie było zbyt pompatycznie – pozwólcie, że gratuluję serdecznie laureatom pięknych nagród, medali i życząc wszystkim Państwu i wszystkim pracownikom waszych firm wszelkiej pomyślności w życiu prywatnym i zawodowym – ma koniec przypomnę fragment piosenki niezapomnianego Wojciecha Młynarskiego: „Róbmy swoje!” Po prostu, wszyscy róbmy swoje i będzie dobrze!

więcej →



Biskup PIOTR JARECKI

Po raz kolejny mam zaszczyt wręczyć Medal Solidarności Społecznej i to w moim sercu wzbudza wielką nadzieję na to, że nauczanie społeczne Kościoła jest nie tylko znane, ale i realizowane. (...)

II Sobór Watykański uczy, że przedsiębiorstwa powinny się przerozdzić we wspólnoty osób, które biorą odpowiedzialność

za rzeczywistość, rozeznają potrzeby, tworzą taki świat, w którym każdy czuje, że pracuje na swoim, czuje się odpowiedzialny; co może prowadzić do współzależności i w końcu także do współwłasności. Myślę, że polskie przedsiębiorstwa mają tu wielką rolę do odegrania. Życzę, żeby rok 2020 był dla wszystkich Państwa rokiem dobrym, zarówno w wymiarze indywidualnym, osobistym, jak i w wymiarze rodzinnym i zawodowym.

więcej →

DEPESZE



Otwarcie z udziałem Prezydenta RP

Gościem honorowym otwarcia nowego kompleksu biurowo-produkcyjno-magazynowego w MM Sznaka Interline w Nowym Mieście Lubawskim był prezydent Andrzej Duda wraz z małżonką.

Uroczystą część spotkania rozpoczęło powitanie przybyłych gości przez prezesa MM Sznaka Interline Jana Borowskiego, który zaprezentował film z etapów budowy inwestycji. Następnie głos zabrali Alina i Jan Sznakowie. Po przemówieniach odbyło się uroczyste wręczenie certyfikatów Ambasador Polskiej Przedsiębiorczości przedstawicielom firm z całego świata, którzy współpracując z polskimi przedsiębiorstwami mają ogromny wpływ na rozwój polskiej branży meblowej. Następnie głos zabrał prezydent Andrzej Duda. Mówił, że jest dumny, kiedy patrzy na polskie zakłady meblarskie, które rozwijają się nie tylko w kraju, ale także podejmują ekspansję zagraniczną. Prezydent podkreślał, że od 30 lat „w wolnej Polsce można śmiało realizować największe wizje gospodarcze, można się rozwijać, kiedy można działać na wolnym rynku”.

więcej →

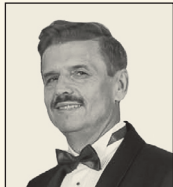
Jubileusze członków BCC

Firma Medim obchodzi jubileusz 30-lecia. Firma powstała w 1990 roku i od początku swej działalności skoncentrowała się na kompleksowej i w pełni profesjonalnej obsłudze jednostek ochrony zdrowia w zakresie innowacyjnych i skutecznych technologii medycznych. Aktualnie firma należy do ścisłej czołówki największych dystrybutorów sprzętu medycznego w Polsce.

więcej →

WITAMY W BCC

Prezes Zarządu Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe Budownictwa ŁUCZ-BUD sp. z o.o.



Krzysztof Mizera

Od 1991 r. prezes Zarządu ds. produkcji PHUB Łucz-Bud. W 1980 r. rozpoczął pracę w Kombinacie Budowlanym w Radomiu (awans od pracownika fizycznego do mistrza budowy). Od 1986 r. do 1991 r. pracował w Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego „Łucznicz” w Radomiu jako kierownik budowy. W 2011 r. otrzymał od Prezydenta RP Medal Złoty za długoletnią służbę. Uehonorowany: Brązową Odznaką Honorową PZPN, Srebrną Odznaką Mazowieckiego Związku Piłki Nożnej, Srebrną Odznaką Radomskiego Związku Piłki Nożnej. Zainteresowania: sport (szczególnie biegi, siatkówka, piłka nożna) i numizmatyka. Żona Alicja, syn – Tomasz, mgr inż. budownictwa.

Prezes Zarządu PHU „Lech-Pol” sp. z o.o.



Mariusz Głowacki

Obecnie zarządza czterema spółkami na terenie kraju i za granicą.

Ma żonę, dwójkę dzieci – bliźniaczki. Hobby – kolekcjonowanie zabytkowych samochodów (mercedesów oraz bmw) z lat 60., 70., 80. i 90. Pasja – renowacja pojazdów zabytkowych.

CZEMPIONI BIZNESU

Docenić moc doświadczeń

Rozmowa z **KATARZYŃĄ LORENC**, prezes 4 Business & People i outsourcingu HR LU-BI, pomysłodawczynią Konkursu Pracownik Roku

– Jak Pani doświadczenia menedżerskie doprowadziły do promocji idei pochwały i wdzięczności w organizacjach?

– Prowadzę działalność gospodarczą od 2001 roku. Początkowo byłam skupiona wyłącznie na zdobywaniu klientów i projektowaniu usług. Z czasem jednak dojrzałam się do większego dbania o pracowników. Do tego też zobowiązywała mnie moja branża – konsulting HR-owy, czyli skoncentrowany na ułożeniu procesów personalnych tak, aby tworzyły środowiska pracy, łączące potrzeby biznesu i ludzi. Zaczęło się od tego, że zauważyłam, ile więcej korzyści dają firmie zaangażowani pracownicy w porównaniu z tymi niezaangażowanymi. Zaczęłam obserwować, co podnosi ich zaangażowanie. Na pierwszy plan wysunęło się dawanie im odpowiedzialności i obdarzanie zaufaniem. Zaraz za tym plasowało się dostrzeganie wysiłku i wkładu pracy. Wtedy zrozumiłam moc pochwały i wdzięczności. Pochwała to dostrzeżenie wyrażone słowami, zaś wdzięczność to okazanie osobistego zobowiązania i chęci do rewanzu za zaangażowanie pracownika. Od kiedy daję przestrzeń, chwałę i okazuję wdzięczność, moje relacje z pracownikami bar-

dzo się wzmocniły. Chcę się dzielić tym doświadczeniem z innymi menedżerami.

– Skąd pomysł Konkursu Pracownik Roku?

– Podczas jednego ze spotkań Grupy HR Łoży Warszawskiej zaproponowałam kilka inicjatyw, które – choć przekraczają możliwości pojedynczego przedsiębiorstwa – można podjąć w większym ich gronie. Załączkowy wtedy pomysł Konkursu spodobał się przedsiębiorcom i HR-owcom. Wkrótce okazało się, że idea „chwyciła”, a dzięki początkowemu wsparciu, a następnie zaangażowaniu Business Centre Club, dynamicznie się rozwija.

– Na jakie wyzwania rynku pracy odpowiada Konkurs?

– Kiedy zaczynaliśmy trzy lata temu, czuliśmy już pewne zmiany na rynku pracy. Każdy kolejny rok pokazywał, że będzie trudniej nie tylko rekrutować, ale również zatrzymać najlepszych fachowców. Będzie brakować, lekko licząc, miliona pracowników, a pojęcie „employer branding” robi dziś wielką karierę. Zastosowanie narzędzi marketingowych zapewnia firmom dopływ właściwych kandydatów. Sprawa jednak nie jest aż



tak prosta, bo o ile jednorazowy zakup reklamowanego produktu, który nie spełnia oczekiwań, to stosunkowo niewielka strata, o tyle zatrudnienie pracownika, który kierował się fałszywym wizerunkiem pracodawcy, generuje dużo większe problemy. Kiedy osoba, której poszukiwaniu zajęło kilka miesięcy i w którą zainwestowało się wiele

RAPORT GOSPODARCZEGO GABINETU CIENI BCC

Prognozy, budżet, prawo, energetyka



– Wojna o wymiar sprawiedliwości trwa, co nas – jako środowisko przedsiębiorców – bardzo niepokoi.

Chodzi nie tylko o relacje z Unią Europejską. Przedsiębiorcy, którzy odwołują się od różnego rodzaju decyzji organów kontrolnych, czują się zagrożeni, nie mają pewności, czy te odwołania będą

honorowane, a to jest dla nich być albo nie być – powiedział **Marek Goliszewski**, otwierając styczniowe posiedzenie Gospodarczego Gabinetu Cieni BCC. – Zmiany w wymiarze sprawiedliwości budzą szerokie zaniepokojenie w całym środowisku gospodarczym i niestety zmuszają do powściągliwości w inwe-

stowaniu. Sądy są ostatnią nadzieją, że wyrok będzie sprawiedliwy – podkreślił prezes Business Centre Club i przewodniczący Gospodarczego Gabinetu Cieni BCC.

Zdaniem ministra finansów Gabinetu Cieni BCC prof. **Stanisława Gomułki**, znaczne spowolnienie tempa wzrostu gospodarczego, pogorszenie stabilności finansów publicznych oraz zauważalny wzrost inflacji są jeszcze na tyle umiarkowane, że nie mają cech kryzysu. – Wiele zależy od tego, co będzie w latach następnych. Po 2022 r. silnie zmniejszy się dopływ środków z Unii Europejskiej. Bez znacznego wzrostu inwestycji krajowych czeka nas dalsze spowolnienie tempa wzrostu PKB, do poziomu około 2-2,5% – prognozuje prof. Gomułka.

więcej →

SEA

Spotkanie polsko-niemieckie



Z okazji wizyty dużej grupy czołowych przedstawicieli Niemieckiego Stowarzyszenia Atlantycznego (NSA) w Polsce Stowarzyszenie Euro-Atlantyczne (SEA), zaprosiło niemieckich Kolegów na roboczy lunch.

Spotkania takie miały już miejsce kilkakrotnie w przeszłości, stając się znaczącym wkładem do podtrzymania politycznych i merytorycznych więzi z ważnym partnerem Polski w Sojuszu Północnoatlantycznym oraz Unii Europejskiej. Dyskusja, która rozgorzała podczas spotkania, potwierdziła wartość takich kontaktów.

Po stronie niemieckiej udział w nim wzięli: b. asystent Sekretarza Generalnego NATO ds. polityki obronnej i planowania, generał **Horst H. Brauss**, b. dowódca Niemieckich Sił Powietrznych, generał **Karl Mueller**, b. sekretarz stanu niemieckiego MSZ, ambasador **Klaus Scharioth**, b. dyrektor Pionu Politycznego niemieckiego MON, dr **Ulrich**

S. Schlie, a także członkowie Rady NSA, **Werner Sonne**, **Julia K. Jakubeit** i **Paul**

W KOMISJACH BCC

O własności gruntów



Posiedzenie Komisji ds. spółdzielczości prowadził przewodniczący dr **Mieczysław Grodzki**, prezes Zarządu Krajowej Rady Spółdzielczej.

Pierwszym omawianym tematem był stan realizacji ustawy o przekształceniu użytkownika wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe

von Salisch (dwoje ostatnich z młodzieżówki NSA).

Gospodarzami spotkania z ramienia SEA byli: dr **Janusz Onyszkiewicz**, b. minister MON, dr **Andrzej Karkoszka**, b. sekretarz stanu w MON, dr **Jerzy M. Nowak**, b. ambasador RP przy NATO, profesor generał **Bogusław Pacek**, b. doradca Ministra Obrony Narodowej (b. rektor AON i dowódca Misji UE w Czadzie).

więcej →

w prawo własności tych gruntów i aktualny zakres wydanych w tej sprawie zaświadczeń. O sytuacji w Warszawie mówił **Grzegorz Jakubiec**, prezes Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej „Służew nad Dolinką”.

więcej →

czasu i energii (wdrożenie, edukacja, poznanie organizacji i branży oraz klientów), rezygnuje z pracy, pracodawca traci sumarycznie koszt 70-270% jej rocznych zarobków, gdy uwzględnić też koszty niewidoczne: czas pracy innych, błędy, mniejszą efektywność na pierwszym etapie itp. Dodatkowo osoba niezadowolona z pracy często opisuje swoje doświadczenia w sieci, co ogranicza dopływ wartościowych kandydatów.

Konkurs natomiast działa od środka na zewnątrz. Kiedy kadra menedżerska zaczyna dostrzegać to, co dobre w ludziach, nie robi nic innego, jak tylko nazywa mocne strony zespołu. Dzieje się to przy wypełnianiu formularzy zgłoszeniowych. Opieranie się na mocnych stronach ludzi oraz na kulturze doceniania to doskonała baza do budowania wiarygodnego wizerunku pracodawcy. To uczciwość w komunikacji z rynkiem pracy, która z czasem procentuje.

– Jak ma Pani plany na kolejne lata?

– Oczywiście będziemy rozwijać formułę Konkursu. Jak widać z wyników drugiej edycji, zainteresowanie takim podejściem do zarządzania ludźmi i budowania marki pracodawcy stale rośnie. W zeszłym roku czterokrotnie więcej firm zgłosiło czterokrotnie więcej kandydatów. Liczba partnerów Konkursu, rozumiejących idee konkursowe, również wzrasta. Dzięki temu możemy dotrzeć do firm, które – chcąc się rozwijać – powinny docenić moc doświadczeń. **MP**

PERSONALIA

ZBIGNIEW ŻUREK został wiceprzewodniczącym Rady Ochrony Pracy przy Sejmie RP.



Uroczystość powołania członków Rady Ochrony Pracy przy Sejmie RP odbyła się w styczniu 2020 r. w Sejmie RP. Wśród powołanych znalazł się przedstawiciel BCC **Zbigniew Żurek**.

więcej →

PIOTR KAMIŃSKI, radca prawny, partner zarządzający w **Piotr Kamiński Robert Kamiński Kancelaria Radców Prawnych sp.p.** został kanclerzem Łoży Rzeszowskiej BCC.



Jest radcą prawnym z ponad 20-letnim doświadczeniem w zakresie doradztwa prawnego, wpisanym na listę radców prawnych prowadzoną przez Okręgową Izbę Radców Prawnych w Rzeszowie. Karierę zawodową rozpoczął w 1997 r. początkowo jako prawnik wewnętrzny – kierujący działem prawnym dużego podmiotu z branży motoryzacyjnej, a następnie prowadząc kancelarię indywidualną oraz działając w ramach kancelarii wieloosobowej.

więcej →

Kancelarz Łoży Lubelskiej MIROŚLAWA GAŁAN otrzymała nominację Kapituły Redakcji „Kuriera Lubelskiego” do tytułu **Osobowość Roku 2019**.



Nominacja to dowód, że podejmowane przez BCC działania ogólnospołeczne, zwracanie uwagi społeczeństwa na problemy gospodarcze i biznesowe są godne uwagi.

więcej →

MONIKA DRAB-GROTOWSKA została ekspertką BCC ds. odpowiedzialności prawnej członka Zarządu oraz prawa spółek kapitałowych.



Ekspertka specjalizuje się w doradztwie i ochronie prawnej członków Zarządów w zakresie ich odpowiedzialności cywilnej, karnej i finansowej, w szczególności za decyzje biznesowe, działania na szkodę spółki, długi i zobowiązania spółki czy niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości w odpowiednim terminie.

więcej →



KOMENTARZ

Robot

Równe sto lat temu słowo to wymyślił czeski pisarz-fantasta Karel Čapek. Pochodzi od słowa robota, czyli praca.

Jak wiemy, w raju panowało totalne bezrobocie. Pieczone gołąbki leciały same do gąbki. Anioł, który wygrał stamtąd Adama i Ewę, zapowiedział im, że „teraz w znoju i trudzie pożywienie zdobywać będziecie”. Odtąd praca stała się przekleństwem, przynajmniej dla niektórych.

Czy nie milej byłoby wrócić do tamtego pierwotnego raju w nowoczesnym wydaniu pana Čapka? Człowiek nie kiwa palcem, a wokół dla niego tyrają roboty. W domu piorą, sprzątają i kucharzą, a w fabrykach bez wysiłku dźwigają ciężary oraz powtarzają ruchy i czynności. Nie męczą się, nie potrzebują snu i się nie nudzą. Popsutego robota wymienia się na nowy.

Otóż takiego raju nie chcą nawet patentowane lenie. Żeby się nie przepracować – owszem. Ale żeby nic nie robić? Praca jest człowiekowi niezbędna do życia tak jak oddychanie. Mamy etos pracy, ministerstwo pracy i kodeks pracy. Człowiek bez pracy obumiera niczym roślina bez dżdżu. (Zauważmy, *notabe-*

ne, że dla więźniów, którzy mogą cały dzień leżeć do góry brzuchem, praca jest regulaminową nagrodą!)

Dziś nad Wisłą ogólna stopa bezrobocia wynosi zaledwie około 5%. Jednak ogólny światowy trend nie pozostawia złudzeń. Pracy – tej prostej – będzie coraz mniej. Chodzi o postęp naukowy, techniczny i technologiczny, który wydaje się nie do zatrzymania.

Skoro w niektórych przypadkach robot wychodzi taniej niż żywy człowiek, to bardziej oplaca się kupić robota niż zatrudnić pracownika. W mojej pobliskiej „Biedronce” właśnie zastąpiono połowę kasjerów zmyślnymi urządzeniami, które zakupy skanują i ważą, a potem ludzkim głosem mówią, ile mamy zapłacić za towar i gdzie go odłożyć. Z komunikacji miejskiej dawno już zniknęli konduktorzy wyparci przez biletomaty. Bezludna myjnia samochodowa to też rodzaj robota. A wyrafinowane Miksery Do Wszystkiego i samobieżne odkurzacze? Automatykę i robotykę można obecnie studiować na kilkudziesięciu polskich uczelniach.

Będzie tylko gorzej, czyli lepiej. Razem z całym światem błądzimy po omacku. Idziemy w nieznane.

Stanisław Remuszko
remuszko@gmail.com

STUDENCKIE FORUM BCC

Po pierwsze – działanie



W poprzednim wydaniu Gazety BCC pisaliśmy o tym, że nie robimy postanowień, lecz wyznaczamy konkretne cele. Każda firma to żywy organizm. Nieustannie ewoluje i się rozwija, problemy wymagają rozwiązań, a procesy usprawnień. Dlatego w pierwszym miesiącu 2020 roku postawiliśmy na intensywne działania.

Spotkaliśmy się na Konwencji Przewodniczących. W kilka godzin postanowiliśmy wspólnie wymyślić sprawne,

wdrażalne rozwiązania problemów, z którymi musieliśmy się mierzyć w ostatnim czasie. Wynik? Podzieleni na trzyosobowe zespoły opracowaliśmy narzędzia i procedury wykonawcze dla siedmiu case'ów. Praca pod presją czasu zmotywowała uczestników do pełnego skupienia i zaangażowania. Dzięki temu, że rozwijaliśmy prawdziwe problemy, mieli realny wpływ na funkcjonowanie całej fundacji.

więcej →

JazzPRESSowe ROZMOWY

Ludzkie opowieści

Z kontrabasistą ADAMEM JARZMIKIEM rozmawia Aya Al Azab

ADAM JARZMIK – pianista, kompozytor, aranżer i pedagog. Płyty jego zespołu są m.in. efektem współpracy z nowojorskim gitarzystą Mikiem Moreno, a płyta *Moniuszko – pragnienia i rozterki* z wokalistką Patrycją Michalską.

AYA AL AZAB – Współpraca kwintetu z nowojorskim gitarzystą Mikiem Moreno, czyli płyta *On The Way Home* jest owocem zdobytego w 2017 roku Grand Prix Festiwalu Jazz nad Odrą.

ADAM JARZMIK – Często mówię mojej żonce, że mam sporo szczęścia w życiu i oby mnie ono nie opuściło. To szczęście jest dla mnie ważne, bo nie czuję się jakimś wybitnym muzykiem. Mam bardzo duże braki, jeśli chodzi o fortepian. Równocześnie nie mam kompleksów, jestem po prostu tego świadomy. Zaczęłam grać dużo później niż moi koledzy pianiści, bo w wieku 17 lat, kiedy to większość z nich była w trakcie lub już po drugim stopniu. Dlatego ciągle muszę pracować nad techniką. Ciąży pojawiają się luki w wiedzy, które chcę wypełnić. Nie wstydzę się tego, chciałbym się nadal rozwijać. Jeśli chodzi o płytę *On The Way Home* z Mikiem Moreno, to oczywiście był to wynik pozytywnego przypadku. Nagroda Grand Prix Jazz Nad Odrą gwarantuje zagranie koncertu podczas następnej edycji



A.A.A. – Jednym z najnowszych twoich projektów jest płyta *Moniuszko – pragnienia i rozterki* wydana pod szyldem Michalska & Jarzmiak Quintet. Oczywiście, ty tu odpowiadałeś za aranżacje. Jak patrzysz na ten materiał, mając go już za sobą?

A.J. – To nie jest tylko mój projekt, stworzyliśmy go wspólnie z Patrycją Michalską. Ponieważ 2019 r. należał do Moniuszki, Patrycja zaproponowała, aby nagrać płytę z interpretacjami jego kompozycji. Planowaliśmy zdobyć dofinansowanie, finalnie się to nie udało, ale byliśmy już tak zaangażowani i przedsiębiorczy, że postanowiliśmy, że chcieliśmy to zrealizować mimo braku pieniędzy. Ja zajmowałem się muzyką, a Patrycja całą resztą. Cieszę się i dumny jestem z efektu, bo uważam ten album za najlepszy spośród wszystkich, które się dotychczas ukazały z moim udziałem i moimi aranżacjami.

Rozmowa w całości ukazała się w JazzPRESS 1/2020.

więcej →

PSYCHOLOGIA

W sieci bez hamulców

Sprawca cyberprzemocy czuje się bezkarny i bezpieczny, bo ma poczucie nieidentyfikowalności.

Prof. dr hab. ANNA SZUSTER-KOWALEWICZ i dr JULIA BARLIŃSKA są psychologami, pracując na Wydziale Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego. Wspólnie napisały książkę *Cyberprzemoc. O zagrożeniach i szansach na ograniczenie zjawiska wśród adolescentów*.

DOROTA KRZEMIONKA – Z danych wynika, że ponad 50 proc. osób w wieku 12-16 lat miało kontakt z różnymi formami cyberprzemocy. Dlaczego sieć sprzyja takim zachowaniom?

ANNA SZUSTER-KOWALEWICZ: Badania pokazują, że kontakt z siecią oraz narzędziami elektronicznymi nasila pochoptność i powierzchowność przetwarzania informacji, przerzutność uwagi i impulsywność zachowań. Mamy do czynienia z warunkami, które w myśl koncepcji Daniela Kahnemana aktywizują

FRASZKA NA LUTY

Dwulicowiec
Jedna głowa, a dwie różne twarze
Kiedy jego słowa z czynami
nie są w parze.

Leon Komornicki

WARTO PRZECZYTAĆ

RZECZPOSPOLITA

Rządzić nami będą algorytmy

Gdyby Karol Marks dzisiaj żył, byłby zadowolony. Przechodzimy od demokracji i kapitalizmu do algokracji, która jest systemem politycznym, ekonomicznym i społecznym. Demokracja zanika – mówi prof. Krzysztof Rybiński, ekonomista, specjalista od nowych technologii.

Rzeczpospolita 20/01/20

TYGODNIK POWSZECHNY

Granica polsko-ukraińska: ściana zamiast bramy

Wielogodzinne kolejki, brak systemowej współpracy między służbami obu krajów, handel przygraniczny – tak wygląda codzienność na granicy, którą przekraczają 22 miliony ludzi rocznie. To najbardziej oblegana granica lądowa nie tylko dla Polski i Ukrainy, ale także dla całej Unii Europejskiej. Niestety infrastruktura nie jest do tego przygotowana. Została przewidziana na 10-13 milionów podróży rocznie.

Tygodnik Powszechny 5/02/20

WYDARZENIE

Bardziej innowacyjne



W warszawskiej siedzibie BCC odbyło się spotkanie z **Bożeną Lublińską-Kasprzak** pt. „Innowacyjne kobiety”. Spotkanie zostało zorganizowane w ramach programu „BCC Woman: Kobiety inspirują”, realizowanego przez BCC w partnerstwie z Fundacją „Kobiety

inspirują”. Bożena Lublińska-Kasprzak to ekspertka BCC ds. innowacji i funduszy UE, minister ds. przedsiębiorczości i innowacji w Gospodarstwie Gabinecie Cieni BCC.

więcej →

KAŻDY IDZIE WŁASNĄ DROGĄ

Doktryna Sinatry

W 1968 roku zabrzmiał po raz pierwszy jeden z największych przebojów Franka Sinatry *My Way*. Szybko stał się znanym na całym świecie hitem. W słowach, które napisał Paul Anka, słyszymy dojrzałego mężczyznę, który podsumowuje swoje życie i kwituje, że bez względu na jego ocenę, po prostu dokonywał wyborów, to była „my way”. W 1989 roku do tego utworu nawiązał rzecznik Michał Gorbaczow, który oznajmił, że oto Związek Radziecki pozwala wszystkim swoim satelitom urządzić się po swojemu. Powiedział, że po doktrynie Breżniewa „mamy teraz doktrynę Sinatry, każdy kraj może iść taką drogą, jaką sam wybierze”.

Przypomniała mi się ta historia 1 lutego, kiedy to zwolennicy brexitu świętowali dzień, od którego „idą swoją drogą”. Oczywiście nie ma tu analogii wprost, bo Zjednoczone Królestwo było w Unii 47 lat z własnej woli, nie narzucono jej członkostwa jakieś imperialne mocarstwo, ale tu i ówdzie było słychać, że oto kończy się czas dyktatu Brukseli i nareszcie można będzie robić, co się chce.

Szanujemy decyzję większości, przeprowadziliśmy rozwój na podstawie umowy, ale teraz trzeba ułożyć relacje na przyszłość. Dotąd szło nam nieźle, obyło się bez piłowania szafy, ale co dalej?

Od kilku tygodni Ursula von der Leyen powtarza i powtarza dalej: „chcemy moż-

liwie jak najlepszego partnerstwa, ale to nigdy nie będzie tak, jak w warunkach członkostwa”. Już dwa dni po brexicie Michel Barnier przedstawił 33-stronicowy projekt mandatu na negocjacje, a jedna z jego sekcji jest złożona grubą czcionką: „Partnerstwo powinno zapewnić wspólne wysokie standardy w zakresie pomocy państwa, konkurencji, przedsiębiorstw państwowych, standardów pracy i ochrony środowiska oraz kwestii podatkowych”. Jednocześnie w dokumencie czytamy, że w przypadku sporu rolę arbitra powinien pełnić Europejski Trybunał Sprawiedliwości. Z Londynu od razu przyszła odpowiedź: „Nie ma potrzeby do umowy o wolnym handlu włączać unijnych zasad dotyczących konkurencji, dotacji, ochrony społecznej, środowiska czy innych, bo i Unia powinna być zobowiązana do akceptacji brytyjskich zasad”. Ta wypowiedź premiera Johnsona została odebrana jednoznacznie: w walce o interesy negocjacje będą znacznie trudniejsze niż to rozgłoszone.

Polski rząd powinien zabiegać – oczywiście w ramach wspólnego stanowiska UE – o umowę, która do minimum zniweluje możliwe turbulencje dla naszych firm. Warto pamiętać, że Wielka Brytania jest trzecim największym odbiorcą naszego eksportu za Niemcami i Czechami. Szalenie ważne będzie, by w przyszłej umowie nie pojawiły się cła na artykuły rolno-spożywcze, a w umowach handlowych akurat to się często zdarza,

frowe wprowadzają w błąd nasze obwody neuronalne. Nie widzimy twarzy drugiej osoby, trudno więc o empatię afektywną. Również empatia poznawcza, czyli mentalne przyjmowanie czyjejś perspektywy, jest w tych warunkach utrudniona. Odpowiada za nią system refleksyjny, a jego uruchomienie wymaga uwagi i motywacji. O to wszystko zaś trudno w sieci.

J.B. – Sprawca cyberprzemocy zaś czuje się bezkarny i bezpieczny, bo ma poczucie nieidentyfikowalności. Wprawdzie fałszywe, bo dziś można namierzyć sprawcę, gdy przemoc przybiera skrajną formę.

D.K. – Ale sprawca nie myśli o tym w momencie klikania...

J.B. – Ma poczucie, że nikt się nie dowie, kto wysłał obraźliwe zdjęcie – ani rodzice, ani szkoła, ani ten, któremu to robi. Zazwyczaj czuje się niewidzialny. Wrażenie anonimowości, szybkie rozpowszechnianie treści elektronicznych, kopiowalność i trwałość śladów internetowych powodują, że akt przemocy niejako odkleja się od sprawy. Przestaje być zachowaniem intencjonalnym i kontrolowanym przez pierwotnego sprawcę.



Fragment rozmowy „Ja tylko klikam?”, która ukazała się w „Charakterach” 2/2020.



KOBIECY INSPIRUJĄ

Felieton

bowiem aż 1/5 z całego naszego eksportu do Wielkiej Brytanii to właśnie takie artykuły.

I tu wracamy do polskiego wpływu na unijne decyzje. Konieczne jest zakończenie wewnętrznej wojny o sędownictwo w duchu rekomendacji Komisji Europejskiej, orzeczeń TSUE czy rekomendacji Komisji Weneckiej. Konieczna jest taka naprawa wymiaru sprawiedliwości, by Europa nie miała wątpliwości, że polskie sądy, czyli też unijne, są niezależne. To w konsekwencji doprowadzi do zdjęcia z Polski procedury z art.7. Wtedy możemy o coś realnie, czyli skutecznie, zabiegać. No chyba, że rzeczywiste komuś zależy, byśmy też „poszli swoją drogą”...

Maciej Zakrocki

Wydawca:

Business Centre sp. o.o.
00-136 Warszawa
Plac Żelaznej Bramy 10
tel. 22 625 30 37, 22 582 61 61/65

Redakcja:

Marzena Denkiewicz – red. naczelna,
Małgorzata Pawłowska,

Rada Redakcyjna:

Marek Goliszewski, prof. Stanisław Gomułka,
Emil Muciński, Krzysztof Ostrowski,
Anna Potocka-Domin

Reklama:

Halina Meller-Faber

Korekta:

Urszula Śmietana

Opracowanie graficzne:

asp GRAFIK Ewa Pauzewicz

Zdjęcia:

Wojciech Holnicki-Szulc, archiwa firm

Druk:

Taurus

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam.